

Sygn. akt III RC 66/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Grajewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich**

Przewodniczący SSR Agnieszka Skrodzka

Protokolant Monika Walczak

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2018 roku w Grajewie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko M. W.

***o ustalenie ustania obowiązku alimentacyjnego ewentualnie o obniżenie alimentów***

1. oddala powództwa;
2. odstępuje od obciążania stron kosztami postępowania w sprawie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;

Sygn. akt III RC 66/18

## UZASADNIENIE

Zobowiązany do alimentacji R. W. wniósł pozew o ustanie z dniem wniesienia pozwu tj. 06 czerwca 2018 roku obowiązku alimentacyjnego przeciwko byłej żonie M. W. oraz powództwo ewentualne w przypadku nie uwzględnienia powództwa głównego o obniżenie alimentów od R. W. na rzecz M. W. z kwot po 200 złotych do kwot po 50 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 06.06. 2018 roku.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż nie jest w stanie płacić zasądzonej kwoty 200 zł alimentów, bowiem po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej sytuacja finansowa powoda uległa pogorszeniu. Powód jest osobą bezrobotną poszukującą pracy, bez prawa do zasiłku. Jedyne jego przychód to pobierany razem ze współwłaścicielem czynsz z tytułu najmu lokalu użytkowego. Z tego tytułu w 2017 roku powód osiągnął dochód 24 600 zł. Kwota ta podlega pomniejszeniu o zryczałtowany podatek, podatek od nieruchomości oraz kwotę 750 zł, jako opłatę za użytkowanie wieczyste. Pozostała kwota netto podlega podziałowi ze współwłaścicielem. Ostatecznie powodowi na utrzymanie pozostawała kwota ok 700 zł miesięcznie. Powód nie ma stałego miejsca zamieszkania. Za zgodą matki mieszka razem z nią, dokładając na swoje utrzymanie 200-300 zł miesięcznie. Powód choruje na serce i wydaje na leki ok 100 zł miesięcznie. Pozwana mieszka sama w mieszkaniu będącym własnością ich córki. Jej sytuacja zdrowotna pozwala pozwanej na podjęcie pracy i zarobkowanie na swoje utrzymanie.

Pozwana M. W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. Podnosząc, iż sytuacja powoda w porównaniu od ostatniej sprawy o ustanie obowiązku alimentacyjnego jest lepsza, zaś sytuacja zdrowotna i finansowa pozwanej od tamtego czasu się pogorszyła.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

R. W. i M. W. byli małżeństwem od dnia 04 lutego 1984 roku. Z tego związku mają dwie dorosłe córki w wieku 34 i 33 lata. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 25 listopada 2008 roku w sprawie sygn.akt I C 663/08 (k-11 akt III RC 153/11) orzeczono separację małżonków M. i R. W., przy czym ustalono, za wyłącznie winnego separacji R. W..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Grajewie z dnia 18 listopada 2011 roku w sprawie sygn.akt III RC 153/11 zasądzono od R. W. na rzecz byłej żony M. W. alimenty w kwotach po 600 zł miesięcznie poczynając od 01 listopada 2011 roku ( R. W. uznał powództwo do takiej kwoty).

Następnie z uwagi na zaprzestanie prowadzenia przez R. W. działalności gospodarczej we wrześniu 2014 roku, wystąpił on z pozwem o ustanie obowiązku alimentacyjnego ewentualnie o obniżenie alimentów. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży X Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich w Grajewie z dnia 05 grudnia 2014 roku w sprawie sygn. akt X RC 163/14 oddalono powództwo o ustanie obowiązku alimentacyjnego R. W. wobec jego żony M. W. i jednocześnie uwzględniono powództwo ewentualnie obniżając alimenty na rzecz M. W. z kwot po 600 zł miesięcznie do kwot po 200 zł miesięcznie poczynając od 05 grudnia 2014 roku. Wyrok uprawomocnił się w dniu 30 kwietnia 2015 roku.

W sprawach o alimenty między małżonkami powaga rzeczy osądzonej nie stoi na przeszkodzie ponownemu orzekaniu, skoro wyrok dokonujący zmiany ukształtowanego poprzednio stosunku prawnego nie godzi w treść wcześniejszego wyroku, lecz z upoważnienia ustawowego (a raczej z istoty rzeczy) potwierdza nową treść tego stosunku, jednak nie wolno zapominać o tzw. prekluzji materiału zebranego w sprawach poprzednich będącego podstawą tamtych orzeczeń. Chodzi o to, aby strona nie mogła powoływać się w różnych sprawach na te same okoliczności faktyczne dla wyciągnięcia odmiennych wniosków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r. I CKN 945/00).

Rozstrzygnięcie oparte na żądaniu z art. 138 kro wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się poprzedniego orzeczenia o alimentach ze stanem w dniu orzekania o zmianie orzeczenia.

W sprawie X RC 163/14 chwili orzekania o oddaleniu powództwa o ustanie obowiązku alimentacyjnego R. W. nie prowadził już działalności gospodarczej, pobierał zasiłek chorobowym w kwocie 1158 zł netto z powodu choroby serca - choroba wieńcowa. Mieszkał u konkubiny w P., skąd jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku wyprowadził się.

Pozwana sprawowała wówczas opiekę nad niepełnosprawną swoją matką i otrzymywała z tego tytułu zasiłek z Opieki Społecznej 520 zł. miesięcznie. Chorowała przewlekłe na astmę, schorzenia układu krążenia. Na leki wydawała 80 zł miesięcznie , ma mieszkanie płaciła 350 zł, itd.

Obecnie powód R. W. ma 55 lat. Wykształcenie średnie - technikum rolnicze. Od 2015 roku mieszka w G. wspólnie ze swoją matką w ich domu rodzinnym. Dokłada do kosztów zakupu opału 400-500 zł na sezon grzewczy i daje matce na swoje utrzymanie 200-300 zł miesięcznie. Matka powoda utrzymuje się z emerytury 1100 zł miesięcznie. Powód nie korzysta z pomocy MOPS (k-30). Podał, że nadal choruje na serce. Leczy się (k-47) na kardiomiopatię przerostową i chorobę wieńcową, nadciśnienie tętnicze. W 2012 roku miał zabieg angioplastyki wieńcowej. Na leki wydaje ok 100 zł miesięcznie (k-45-46). Choruje też na nerki, ale dopiero robi badania, ma kamienie w obu nerkach. Nie ma żadnych pożyczek ani długów. Twierdzi, że nie ma swojego samochodu a korzysta z samochodu siostry. Pozwana twierdzi, że samochód L. należy do powoda, sam jej o tym mówił, ( może być faktycznie zarejestrowany na jego siostrę).

R. W. podał, że w okresie od ostatniej rozprawy po zamknięciu działalności gospodarczej przez rok pobierał zasiłek dla bezrobotnych, potem nie pracował, utrzymywał się wynajmu lokalu użytkowego, w którym wcześniej ze współnikiem prowadził działalność. Lokal wynajmował od 01.09.2016 roku ( umowa i aneks k-8-10). Za wynajmem lokalu o pow. 200 m kw na parterze czynsz wynosił w różnych okresach od 1500- 2100 zł brutto. Z tytułu wynajmu w 2017 roku (k-6) uzyskał dochód 24 600 zł (k- 6). Podał, że z tej kwoty zapłacił ponad 2000 zł podatku, płacił kwartalnie po 1250 zł podatku od nieruchomości (k-7) i 750 zł rocznie użytkowanie wieczyste. Kwota zysku była do podziału ze współwłaścicielem lokalu i zostawało mu 700-1000 zł miesięcznie. Najemca lokalu (k-39) w dniu 01.08.2018 roku wypowiedział umowę najmu, który ustaje z dniem 30.09.2018 roku. Powód podnosił, iż w 2018 roku zmuszony był

przeprowadzić remont dachu nad lokalem (k-40, 42-43) za łączną kwotę 11 138 zł ( faktura –40) R. W. zapłacił 4560 zł (k-41). Powód twierdził, że kwotę tą nazbierał oszczędzając po 200-250 zł miesięcznie z dochodu z najmu.

Nie ma innego majątku poza tym lokalem użytkowym, który wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków i jest współwłasnością ze współnikiem. Nie chce go sprzedać przed upływem 5 lat od zamknięcia działalności gospodarczej, aby nie płacić podatku VAT ( działalność zamknął 22.09.2014 roku).

Powód podał, że od września 2018 roku nie będzie miał dochodu z wynajmu, ale nadal będzie miał wydatki z nim związane – podatek od nieruchomości będzie wynosił 417 zł. kwartalnie, a nie jak poprzednio 1250 zł (k-7) i poniesie je ze współwłaścicielem po połowie.

Po zamknięciu działalności nie podejmował żadnej pracy. Wcześniej miał orzeczenie o niepełnosprawności, ale już się skończył okres, na jaki było wydane i nie ma innego. Z decyzji (k-5) wynika, iż z dniem 07 maja 2018 roku R. W. został uznany za osobę bezrobotną bez prawa do zasiłku. Z informacji PUP (k-32) wynika, iż R. W. był zarejestrowany w Powiatowym Biurze Pracy w G., jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku od 07 maja 2018 roku do 31 maja 2018 roku. W dniu 30 maja 2018 roku R. W. została przedstawiona oferta pracy na stanowisku robotnika gospodarczego w Przedszkolu Miejskim nr 4. W dniu 01 czerwca 2018 roku nastąpiła zmiana statusu w związku ze złożoną ofertą w ramach robót publicznych.

Z dniem 01 czerwca 2018 roku powód podjął pracę. Umowę o pracę zawarto na czas określony do 31 stycznia 2019 roku. Wynagrodzenie brutto wynosi 1720 zł (k-44) i dodatkowo dodatek 9% za wysługę lat. Powód podał, iż do wypłaty otrzymuje 1600 zł netto. Nie wie czy będzie miał przedłużoną umowę o pracę. Nie może pracować ciężko ze względu na chore serce.

Pozwana M. W. ma 52 lata. Wykształcenie ogólne, bez zawodu. Nie ma stałych dochodów. W 2017 roku nie osiągała żadnego dochodu ze stosunku pracy – ( k-27 zaświadczenie z Urzędu Skarbowego). Nie korzysta z pomocy MOPS (k-30) . Jest zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku ( od 4.5.2018 r k-37). W grudniu 2014 roku, po wyroku w ostatniej sprawie straciła uprawnienia do zasiłku z MOPS jako opiekunka swojej niepełnosprawnej matki, wcześniej z tego tytułu otrzymywała po 520 zł miesięcznie. Kiedy straciła zasiłek i obniżono jej alimenty do 200 zł zmuszona była do podejmowania okazjonalnych prac dorywczych, na których miesięcznie uzyskuje 600 zł. Sprząta 3 razy w tygodniu. Za sprzątniecie mieszkania dostaje jednorazowo 50 zł. Pracuje także w A. i O., ale z tego ma dochód najwyżej 50 zł. miesięcznie. Nie może wyjechać w celach zarobkowych ani podjąć stałej pracy, bo zajmuje się niepełnosprawną matką T. S. ( lat 79), która choruje od 2011 roku na nowotwór i stan się jej pogarsza (k-52-53). Matka pozwanej nie wychodzi z domu. Pozwana chodzi do mieszkania matki, robi jej zakupy, przygotowuje posiłki i razem z nią je zjada. W ten sposób matka pomaga jej w zaspokojeniu części potrzeb bytowych. Pozwana nadal mieszka sama, w mieszkaniu, które były wcześniej wspólnością stron a które darowali córce- pozwana ma tam ustanowione prawo dożywocia (akt notarialny k- 37-39 akt III RC 153/11). Ponośi sama koszty związane z utrzymaniem mieszkania : czynsz 372 zł (k-54,57), energia elektryczna 76-77,90 zł (k-64,65), telefon ok 80-94 zł (k-61,62,63), Internet 48 zł (k-58,59,60). Na wyżywienie i środki czystości wydaje ok 450 zł. Nie ma długów ani pożyczek. Miała dług w Spółdzielni Mieszkaniowej za czynsz, ale przy pomocy matki już go spłaciła. Córka stron nadal mieszka ze swoją rodziną w G..

Stan zdrowia pozwanej pogorszył się od ostatniej sprawy. M. W. nadal (od 2009 roku) choruje na astmę oskrzelowa (k-51), nadciśnienie tętnicze. Leczy się też na zwyrodnienie kręgosłupa na leki wydaje 100 zł miesięcznie (k-55,56). Ok. 1,5 roku temu zdiagnozowano u niej 2 guzy w przysadce mózgowej. Z tego powodu ok 3 razy w tygodniu ma zawroty głowy i podwójne widzenie. Guzy nie podlegają leczeniu farmakologicznemu a jedynie operacyjnemu. Pozwana jest po stałą opieką lekarską, co 6 miesięcy w ramach ubezpieczenia wykonuje tomograf głowy, celem ustalenia czy wielkość guzów zmienia się. Ma zalecenie prowadzenia bezstresowego stylu życia.

Świadczenie alimentacyjne między rozwiedzionymi małżonkami stanowi kontynuację, powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania i trwa mimo rozwodu. Obowiązek jednego małżonka dostarczania środków utrzymania, drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu małżeństwa wyprzedza

obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka - art.130 kro. Pomoc krewnych z zasady nie wyłącza możliwości zasądzenia alimentów.

Art.60§2 kro stanowi, że "jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku".

Art. 60§2 kro nie wiąże w żaden sposób obowiązku alimentacyjnego ani czasu jego trwania z brakiem aktywności zawodowej osoby uprawnionej do alimentacji.

Obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego nie sięga tak daleko, aby zapewnił małżonkowi niewinnemu równą stopę życiową, ale jego zakres lokuje się między granicą, poniżej, której istnieje niedostatek a granicą, której przekroczenie byłoby zrównaniem stopy życiowej obojga małżonków. Zakres ten zależy też od możliwości majątkowych i zarobkowych małżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia

Sąd Najwyższy wyjaśnił ( uzasadnienie tezy XIII uchwały z 16 grudnia 1987 roku), iż dokonując oceny, czy skutek rozwodu nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, należy przeprowadzić porównanie sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie.

O tym, czy i które z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia, decyduje wyłącznie sentencja prawomocnego wyroku rozwodowego/ o separację.

R. W. został uznany wyłącznie winnym separacji.

**Zgodnie z art. 61<sup>4</sup> kro** orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód chyba, że ustawa stanowi inaczej. Jeśli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy. Do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków w separacji drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 60 kro- z wyjątkiem §3 art. 60 kro ( określa, że obowiązek dostarczania środków utrzymania ustaje w razie zawarcia małżeństwa i w sytuacji, jeżeli do alimentacji został zobowiązany małżonek nieuznany za wyłącznie winnego rozwodu obowiązek ten upływa pięć lat od orzeczenia rozwodu).

Małżonek pozostający w separacji nie może zawrzeć małżeństwa, wobec czego w stosunku do stron niniejszego postępowania obowiązek alimentacyjny nie ustanie po zawarciu związku przez uprawnioną do alimentacji ani po upływie 5 lat od orzeczenia separacji. Obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami ( separacji) wygasa we wszystkich przypadkach, w których ustaje obowiązek alimentacyjny między krewnymi (z chwilą śmierci jednego z małżonków art.139 kro, uzyskaniem przez uprawnionego możliwości samodzielnego utrzymania się, utraty możliwości zarobkowych przez zobowiązanego.

Wyrokiem z 21.01.1999 roku I CKN 1292/98 Sąd Najwyższy stwierdził, iż zmiana wyroku, którą ma na względzie art.138 kro, może polegać na stwierdzeniu ustania obowiązku alimentacyjnego, wobec odpadnięcia którejś z przesłanek uzasadniających ten obowiązek.

M. W. ze względu na swój stan zdrowia, opiekę nad przewlekle chorą matką nie jest w stanie podjąć stałej pracy w pełnym wymiarze godzin, aby móc samodzielnie się utrzymać. Pozwana nie znajduje się w niedostatku ale znajduje się w gorszej stacji niż gdyby nie orzeczono separacji i prowadziłyby jedno gospodarstwo domowe z mężem. Powód jako wyłącznie winny separacji obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego.

Zdaniem sądu, od chwili uprawomocnienia się w dniu 30 marca 2015 roku, ostatecznego wyroku ustalającego istnienie obowiązku alimentacyjnego R. W. wobec jego byłej żony M. W., nie zaszły istotne zmiany wobec żadnej ze stron w

takim zakresie, aby w odmienny niż w poprzedniej sprawie ocenić zebrany materiał dowodowy kształtujący stosunki między stronami.

Wobec czego sąd nie uwzględnił powództwa o ustanie obowiązku alimentacyjnego.

Sąd nie uwzględnił też powództwa ewentualnego o obniżenie alimentów do kwot po 50 złotych miesięcznie od 01 czerwca 2018 roku. Powód od 01 czerwca 2018 roku ( po 4 latach) został zatrudniony na umowę o pracę i uzyskuje dochód 1600 zł netto miesięcznie- tj. dwukrotnie wyższy niż ten zysk jaki deklarował, że osiągał przez ostatnie 2 lata z wynajmu lokalu użytkowego.

Kwota 50 złotych miesięcznie alimentów nie pozwoliłaby na zaspokojenie nawet najbardziej elementarnych potrzeb uprawnionej do alimentacji. Obniżenie alimentów do kwoty 50 złotych miesięcznie doprowadziłoby pozwaną do niedostatku.

Dokonując porównania sytuacji materialnej M. W. z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby separacja nie została wogóle orzeczona i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie, sąd uznał, iż separacja pogorszyła jej sytuację i taki stan trwa nadal a zasądzona kwota 200 złotych miesięcznie alimentów lokuje się między granicą, poniżej, której istnieje niedostatek a granicą, której przekroczenie byłoby zrównaniem stopy życiowej obojga małżonków.

Kwota dotychczasowych alimentów jest adekwatna do możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji i nie doprowadza go do niedostatku a jednocześnie nie sprawia, iż stopa życiowa uprawnionej do alimentacji jest równa ze stopą życiową powoda.

O powyższym orzeczono na mocy art.138 kro, art.60§2 kro, art.61<sup>4</sup> kro.

O kosztach postępowania w sprawie orzeczono na mocy art. 113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku, odstępując od obciążania pozwanego kosztami postępowania w sprawie, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.